

Rodzina Górnśląska na górze św. Anny

Wpisany przez Ludwik Poloczek

piątek, 01 października 2010 00:00 - Poprawiony sobota, 02 października 2010 18:23

Spotkanie Rodzin Górnśląskich na górze św. Anny w dniu 25 września rozpoczęło się od złożenia kwiatów pod pomnikami Czynu Powstańczego oraz Jana Pawła II. Po czym uroczyste wejście z pocztami sztandarowymi do bazyliki na msze świętą w intencji Górnego Śląska i członków Związku Górnśląskiego. W kazaniu kapelan Związku ks. Paweł Buchta bardzo pięknie mówił o naszej śląskiej mowie, ale bardzo podkreślił odpowiedzialność moralną za używanie mowy w życiu społecznym i wyrażała by tylko prawdę a nie kłamstwo.

W programie spotkania przewidziano w Domu Pielgrzyma dyskusję panelową nt. "Nasza śląsko godka". Do dyskusji panelowej zaproszono posła RP Pana Marka Plura, który poprowadził dyskusję oraz Panów Józefa Kulisza, Marka Szoltysek, Tomasza Wrona oraz Andrzeja Szczeponek.

Dyskusja trwała prawie dwie godziny i przedstawię tylko wyrywkowe fragmenty wypowiedzi i konkluzje dyskutantów. Śląsko mowa była głównym językiem dyskusji.

Posel RP Marek Plura mówił o dotychczasowych działania podjętych w parlamencie które by uznały śląską godkę za język regionalny. W październiku rozpoczną się procedury w parlamencie uznające śląską godkę za język regionalny. Ustawa umożliwi naukę mowy śląskiej w szkołach i jej rozwój w życiu społecznym mieszkańców Górnego Śląska. Szansę aby się tak stało są duże.

Pan Józef Kulisz mówił o problemach podczas półtora rocznych pracach nad "śląbikorzem". Wprowadzono nowe znaki literowe, które rozwiązują problemy fonetyczne śląskiej mowy. Opracowany "Górnśląski śląbikorz" nie jest wersją ostateczną.

Pan Marek Szoltysek uważa iż na ujednoczeni śląskiej mowy powinno zależeć wszystkim i sprawa języka ma być bezpartyjna dla decydentów. Widzi pewne problemy z językiem w biznesie, reklamie które biorą się z niewiedzy. Możliwość nauki języka w szkole będzie istotnym czynnikiem w jego rozwoju.

Pan Tomasz Wrona dostrzega problem zanikania śląskiej mowy. Używanie wulgaryzmów jest niekiedy postrzegana jako śląsko godka co jest nieprawdą. W internecie jest dużo publikacji w

Rodzina Górnośląska na górze św. Anny

Wpisany przez Ludwik Poloczek

piątek, 01 października 2010 00:00 - Poprawiony sobota, 02 października 2010 18:23

śląskiej mowie świadczących o kulturalnych możliwościach jego zastosowania.

Pan Andrzej Szczeponek wspominał o organizacjach społecznych i środowiskach naukowych które brały udział w wielu dyskusjach, których celem było umożliwienie uznania śląskiej mowy za język regionalny. Uznał iż najskuteczniej nauczyć się języka w rodzinie.

Po zakończeniu dyskusji przedstawiciele koła Halemba wręczyli brązowe odznaki "Pszociel Śląski Godki" Panu posłowi RP Markowi Plura oraz Panu Józefowi Kulisz. Koło ustanowiło odznakę aby uhonorować osoby zasłużone w rozwoju śląskiej mowy.

Na zakończenie wystąpił zespół regionalny "**Kobiórzanie**" który został entuzjastycznie przyjęty przez widzów.



Rodzina Górnśląska na górze św. Anny

Wpisany przez Ludwik Poloczek

piątek, 01 października 2010 00:00 - Poprawiony sobota, 02 października 2010 18:23

